



DOI 10.4467/12332135KRA.23.014.18622

***Testamenty i układy majątkowe książąt Lubartowiczów-
-Sanguszków. Wybór tekstów źródłowych z lat 1750–1901.
Editio nova, wstęp i opracowanie Jolanta M. Marszalska,
Waldemar Graczyk, ss. 231, Wrocław 2022,
Wydawnictwo Chronicon***

W ubiegłym roku, po 11 latach od pierwszej edycji testamentów książąt Sanguszków opracowanej przez Jolantę M. Marszalską i Waldemara Graczyka¹, ukazało się, pod nieco zmienionym tytułem: *Testamenty i układy majątkowe książąt Lubartowiczów-Sanguszków. Wybór tekstów źródłowych z lat 1750–1901*, drugie, rozszerzone wydanie tej pracy.

Pierwsze wydanie zostało zrecenzowane w 2015 r. w „Studiach Źródłoznawczych” przez Marzenę Liedke z Uniwersytetu w Białymstoku². Recenzentka, doceniając zamiar wydawców „poszerzenia bazy powszechnie dostępnych źródeł”, wysunęła w stosunku do publikacji szereg uwag krytycznych, odnoszących się m.in. do: bardzo skromnych rozmiarów wstępu (zaledwie cztery strony), braku odwołania się do istniejącej literatury i edycji źródłowych dotyczących rodziny Sanguszków oraz testamentów jako rodzaju źródła historycznego³, a także nader ogólnikowo omówionych, w jednym niewielkim akapicie, zasad edycji, czasami nawet sprzecznych wewnętrznie, bez powołania się na konkretną instrukcję wydawniczą. We

¹ *Testamenty książąt Lubartowiczów-Sanguszków. Wybór tekstów źródłowych z lat 1750–1876*, red. Jolanta M. Marszalska, Waldemar Graczyk, Kraków 2011.

² Marzena Liedke, Recenzja: *Testamenty książąt Lubartowiczów-Sanguszków. Wybór tekstów źródłowych z lat 1750–1876*, red. Jolanta M. Marszalska, Waldemar Graczyk, Kraków 2011, „Studia Źródłoznawcze. Commentationes” 2015, t. 53, s. 235–236.

³ Zestawiona osobno bibliografia składa się niemal wyłącznie z biogramów opublikowanych w *Polskim słowniku biograficznym*, pominięte zostały w niej niektóre pozycje wymienione w przypisach. Rozszerzona została dopiero w drugim wydaniu.

wstępie zabrakło także informacji, do kogo adresowana jest publikacja, a sposób jej opracowania nie pozwolił autorce recenzji na rozstrzygnięcie dylematu, czy jest to publikacja naukowa (zawiera bibliografię i przypisy), czy też popularnonaukowa, co zdaniem recenzentki mogłoby „zniwelować część podnoszonych tu [tzn. w recenzji – W. F.] potknięć wydawniczych”. Zadaniem poniższych uwag będzie więc rozwinięcie i uzupełnienie tej recenzji, co umożliwi ocenę wartości wydawnictwa, tym bardziej że choć w drugim wydaniu uwzględniona została część krytycznych uwag, to jednak powieliła ono w dalszym ciągu błędy i niedostatki pierwszej edycji, niedostrzeżone w ww. recenzji.

Zastrzeżenia budzi już sam tytuł publikacji, tzn. nieuzasadnione używanie w nim patronimicum „Lubartowiczów-Sanguszków”. Sanguszkowie byli Olgierdowiczami, potomkami Fedora Olgierdowicza, a nie Fedora Lubartowicza, co dziś nie budzi już w nauce żadnych wątpliwości. O tej błędnej genealogii przedstawiciele linii kowelskiej Sanguszków wspominają zresztą sami Wydawcy na s. 86, w przypisie nr 379⁴. Dyskusyjne jest też umieszczenie w jednym wydawnictwie ze słowem testamenty w tytule zarówno właściwych testamentów, jak i innych, częściowych układów majątkowych, jak miało to miejsce już w pierwszym wydaniu książki, choć nie zostało to wtedy zaznaczone w tytule publikacji. Każdą dyspozycję dotyczącą dużej części majątku można by w ten sposób łączyć z testamentami, które sporządzane są przecież w określonej sytuacji i z założenia dotyczą całości dóbr materialnych testatora.

Pierwsza edycja obejmowała sześć pozycji określonych jako testamenty, dodatek do testamentu oraz stanowisko w sprawie jednego z ww. testamentów zainteresowanej osoby. W rzeczywistości wszystkie powtórzone w drugim wydaniu teksty obejmują tylko cztery testamenty, ponieważ druga pozycja, tj. rzekomy testament Hieronima Sanguszki, jest *de facto* rozporządzeniem dotyczącym wyposażenia w posag córek wojewody wołyńskiego. Wyraźnie stwierdzają to końcowe fragmenty tekstu, gdzie jest mowa o „po-

⁴ Sprawy te zostały obszernie omówione w pracy: Jakub Rogulski, *Nowożytny ród szlachecki jako „wspólnota pamięci”*. *Przypadek książąt Sanguszków (XV–XVIII w.)*, „Przegląd Historyczny” 2017, t. 108, s. 491–530 oraz w przytoczonym przez Wydawców w wykazie literatury opracowaniu tego samego autora *Genealogia rodu Sanguszków księcia Symeona Samuela Sanguszki*, „Studia Źródłoznawcze” 2018, t. 56, s. 155–187.

stanowieniu posagu”⁵. Biorąc pod uwagę, że Hieronim Sanguszko zmarł nagle, jak pisał jego syn Eustachy Erazm, „tknięty apopleksją 23 sierpnia 1812 r., na wieść o jego rzekomej śmierci lub wzięciu do niewoli rosyjskiej”, można przyjąć, że nie zdążył sporządzić testamentu⁶. Tekst można więc zaliczyć do układów majątkowych wymienionych w tytule drugiego wydania, choć w nagłówku tego przedrukowanego tekstu pozostawiono określenie testament.

Nie jest także testamentem kolejny tekst zatytułowany „Testament Eustachego Erazma Sanguszki (1768–1844)”. Dla uważnego czytelnika publikacji nie będzie trudne ustalenie charakteru tego tekstu: jest to projekt, zresztą niezrealizowany, ustanowienia z dóbr sanguszkowskich majoratu. Wydawcy nie zwrócili uwagi nie tylko na brak w tekście wyliczenia dóbr objętych rozporządzeniem, zastąpionego sformułowaniem „Dobra NN Nasze dziedziczne w guberni wołyńskiej w powiatach NN leżące...”, ale nawet na umieszczoną na końcu datę 1857, późniejszą o 13 lat od daty śmierci testatora, nie skomentowali także znajdujących się na końcu tekstu uwag Władysława Szumińskiego dotyczących majoratów. Tymczasem Eustachy Erazm Sanguszko sporządził swój ostatni testament w języku rosyjskim w 1844 r., a jego oryginał, wraz z kopiami, jest przechowywany w Archiwum Narodowym w Krakowie⁷.

Innym poważnym błędem, niedopuszczalnym w przypadku edycji naukowych, bo czasami uniemożliwiającym, a na pewno utrudniającym czytelnikom dotarcie do źródła, a tym samym jego weryfikację, jest publikacja dokumentów bez sygnatur archiwalnych. Informacji tych brakuje przy wszystkich dokumentach w pierwszym wydaniu, pojawiają się dopiero w drugim wydaniu przy nowych dokumentach z zasobu Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie,

⁵ Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół nr 29/637 Archiwum Sanguszków, sygn. 29/637/2453 (dawna sygn. ASang teka 71 plik 32 – podawanie dawnych sygnatur tzw. „tek arabskich” jest niezbędne, ponieważ każdy z plików, z których składa się teka ma osobną paginację stron od numeru 1). Fragmenty rzekomego testamentu H. Sanguszki J. M. Marszałska opublikowała już wcześniej w swej monografii *Biblioteka i archiwum Sanguszków. Zarys dziejów*, Tarnów 2000, s. 44, 46.

⁶ Rozbieżność w podawanych datach śmierci Hieronima Sanguszki wynika z różnicy dni między kalendarzem juliańskim stosowanym na terenie imperium rosyjskiego (23 sierpnia 1810 r.) a gregoriańskim (4 września 1810 r.).

⁷ ANK, Archiwum Sanguszków, 29/637/ 2626, s. 1–12 (dawna sygn. ASang teka 244/8).

a także przy dwóch z czterech nowych dokumentów z Archiwum Narodowego w Krakowie⁸.

Brak większości sygnatur jest o tyle dziwny, że wszystkie akta z Archiwum Sanguszków są zewidencjonowane i mają sygnatury archiwalne, w ostatnim czasie zmieniane z sygnatur alfanumerycznych na sygnatury numeryczne (np. dawna sygnatura ASang teka 1 odpowiada nowej 29/637/0/-/2383). Kwerenda w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie pozwoliłaby na szybkie uzupełnienie brakujących informacji, a także na odszukanie innych testamentów przedstawicieli linii kowelskiej Sanguszków, nieuwzględnionych w edycji. W zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie, poza wyżej wymienioną ostatnią wolą Eustachego Erazma Sanguszki, znajduje się bowiem dodatkowo testament z 1657 r. Hieronima Sanguszki, biskupa smoleńskiego, syna Symeona Samuela, testament z 1684 r. Hieronima Sanguszki, syna Jana Władysława oraz testament Karola Sanguszki z 1840 r., syna Janusza Modesta. Na marginesie można także dodać, że ostatnio do Archiwum trafiły także testamenty z 1938 i 1939 r. Romana Władysława Sanguszki (zm. 1984), natomiast poszukiwania testamentu Eustachego Stanisława Sanguszki (zm. 1903), o których wspominają Wydawcy we wstępie do pierwszego i drugiego wydania, są z góry skazane na niepowodzenie, ponieważ nie pozostawił on testamentu, czego potwierdzenie można znaleźć w aktach opieki nad jego synem Władysławem Romanem.

Kolejnym niedopatrzeniem, obniżającym wartość naukową publikacji, jest wydanie dokumentu na podstawie kopii, w sytuacji gdy istnieje i jest dostępny oryginał. Pierwszy dokument w zbiorze, tj. testament Pawła Karola Sanguszki, opublikowany został na podstawie kopii z ksiąg grodzkich łuckich⁹, podczas gdy istnieje oryginał podpisany przez testatora i świadków, opatrzone pieczęciami¹⁰, z dodanym, także oryginalnym, kodycyłem spisany ręką sekretarza księcia Jacka Ratajewicza (porównanie podpisu złożonego pod testamentem i drugiego pod tekstem dodatku pozwala na

⁸ Przy okazji można dodać, że w spisie treści nie został wyszczególniony jeden z tych czterech nowych dokumentów, a mianowicie testament Katarzyny Sanguszkowej z Uchańskich, opublikowany w dodatku wraz z testamentem jej męża Adama Aleksandra Sanguszki z linii koszyrskiej, uwzględnionym w spisie treści.

⁹ ANK, Archiwum Sanguszków, 29/637/2410, s. 1, 15–41 (dawna sygn. ASang teka 28/24).

¹⁰ ANK, Archiwum Sanguszków, 29/637/2905, s. 1–32 (dawna sygn. ASang teka 567/3).

skonstatowanie szybkich postępów choroby księcia Sanguszki w krótkim czasie dzielącym przygotowanie obydwu tekstów)¹¹. Publikacja tego testamentu z oryginału, zachowanego w bardzo dobrym stanie, pozwoliłaby także na uzupełnienie ubytków tekstowych występujących w kopii (fragmenty oznaczone przez Wydawców jako nieczytelne). Jak można przypuszczać, na kserokopiach, z których korzystali Wydawcy (fotografia jednej z nich została umieszczona na tylnej okładce pierwszego wydania książki), w miejscach dziur w papierze pierwszej karty dokumentu odbite zostały fragmenty drugiej, co oczywiście uczyniło tekst kserokopii w danym miejscu niezrozumiałym dla Wydawców (zob. tabelę niżej). Ponadto wydawanie źródła z kopii zawsze zwiększa możliwość pojawienia się błędów i złych odczytów wprowadzonych do rękopiśmiennego tekstu przez kopistę. Porównanie pierwszych stron drukowanego tekstu ww. testamentu, podstawy wydawniczej, czyli kopii z książ łuckich i samego oryginału dokumentu dało zaskakujący wynik. Najwięcej opuszczeń, głównie pojedynczych wyrazów i liter, oraz złych odczytów pojawiło się bowiem nie w tekście sporządzonym przez XVIII-wiecznego urzędnika kancelaryjnego, ale w przygotowanym do druku przez Wydawców.

Już w samym regeście testamentu zaczerpniętym z odwrocia ostatniej karty i umieszczonym w nagłówku edycji można znaleźć cały szereg takich błędów (fragmenty i litery dodane lub poprawione przez autora recenzji zostały w przytoczonym poniżej tekście i tabeli wyróżnione pogrubieniem):

„Kopia testamentu Ś[więtej] P[amięci] Pawła Karola Sanguszki, Marszałka **Wielkiego** Wielkiego Księstwa Litewskiego 1743 Anno **die 2 Maii** spisane w Lubartowie; zaś 1750 Anno **die 19** Juny oblatowanego w grodzie łuckim. Do tego testamentu był codicillus die 12 April[i]s, 1750 w Zachajcach spisany i w **grodzie** tymże w 175[8], 19 Juny oblatowany”.

Takiej kumulacji błędów nie ma w następnych wierszach tekstu, jest ich jednak i tak dużo, co ilustruje poniższa tabela zawierająca przykładowe zestawienie tylko z pierwszych siedmiu stron druku z opublikowanym testamentem Pawła Karola Sanguszki (niezrekonstruowane ubytki tekstu kopii spowodowane uszkodzeniem pierwszej karty dokumentu, ujęte w nawiasy kwadratowe, zostały zaznaczone trzema kropkami):

¹¹ Ibidem, s. 33–48.

s. i nr wiersza od góry w wydawnictwie (II wydanie)	Tekst w oryginale	Tekst w kopii (podstawie wydawniczej)	Publikacja
s. 24 w. 11–12	-	Litewskiego i plenipotent generalny Jaśnie Oświeconej Xiężnej Jej Mości	Litewskiego, plenipotent generalny Jaśnie Oświeconej Jej Mości
s. 25 w. 7–10	-	prosząc mnie urzędu o przyjęcie onego i do [...]pisanie, a tak ja urząd annuendo affectationi Imci podaw[...]go, pomieniony testament ad acticandum przyjmując czytałe[...]toren	prosząc mnie urzędu o przyjęcie onego i do [nieczyt.] wpisanie, a tak ja urząd annuendo affectationi Imci podawanego pomieniony testament ac acticandum przyjmując czytałem [nieczyt.], któren
s. 25 w. 12	Świętego stań się ku wiecznej pamięci	Świętego stań [...] ku wiecznej pamięci	Świętego stanąwszy ku wiecznej pamięci
s. 25 w. 13–14	wyrok Wszechmocności Boskiej, cui contigit nasci, restat mori, do tego	wyrok Wszechmocności Boskiej, cui contigit nasci, restat mori. Do tego	wyrok Wszechmocności Boskiej. Do tego, że śmierć
s. 25 w. 16	według owego przysłowia: Mors aequo	Według owego przysłowia: Mors aequo	według onego przysłowia: Mors equo
s. 25 w. 18	unus deprincipibus cadetis	unus deprincipibus cadetis	unus do principis cadetis
s. 25 w. 21	duszy z grzesznym ciałem rozstać się	duszy z grzesznym ciałem rozstać się	duszy z grzesznym ciałem rozstaje się
s. 26 w. 5–6	Sanguszków małżonków syn pozostały	Sanguszków marszałka syn pozostały	Sanguszków ¹² marszałka syn pozostały
s. 26 w. 13	przy zdrowym rozumie i zupełnym rozsądku zostają	przy zdrowym rozumie i r[...]u zostają	przy zdrowym rozumie i zupełnym zdrowiu zostają
s. 26 w. 13–14	duszy i fortuny na tym świecie od	duszy i fortuny [...] świecie od	duszy i fortuny [nieczyt.] w świecie od
s. 27 w. 6	za wszystkie dobrodziejstwa, łaski	za wszystkie dobrodziejstwa	za wszelkie dobrodziejstwa

s. 27 w. 9	honorów ściągające się	honorów ściągające się	honorów sięgające się
s. 27 w. 11	duszy mojej , grzechami obciążonej	duszy mojej, grzechami obciążonej	duszy, moimi grzechami obciążonej
s. 27 w. 32	Sanguszka, miecznika wielkiego Wielkiego Księstwa	Sanguszka, miecznika wielkiego Wielkiego Księstwa	Sanguszki ¹⁴ , miecznika Wielkiego Księstwa
s. 29 w. 3	woli mojej i chęci dysponuję	woli mojej i chęci dysponuję	woli mojej i chęci dysponują
s. 29 w. 5–6	jako najprędzej być będzie mogło, były wykonane	jako najprędzej być będzie mogło, były wykonane	jako najprędzej być będzie mogło wykonane
s. 29 w. 19	i o to Pana Boga prosić będę	i o to Pana Boga prosić będę	i o to prosić będę
s. 29 w. 21	ale i tu żyjących na świecie	ale i tu żyjących na świecie	ale tu żyjących na świecie
s. 30 w. 11	i w mojej zostają possessyi	i w mojej zostają possessyi	i mojej zostają possessyi
s. 30 w. 14	quoad meam sortem	quo ad meam sortem	quiad meam sortem
s. 30 w. 14–15	jako o to proces zaczęty	jako o to proces zaczęty	jako to proces zaczęty
s. 30 w. 21	cesję praw na osobę moją	cesję praw na osobę moją	cesje praw na osobę moją
s. 30 w. 22	ex bino conubii ²⁸ thoro tak z zeszło świętej pamięci	ex bino conubii <i>thoro</i> tak z zeszło świętej pamięci	ex bino conubii ²⁸ , skoro tak zeszło świętej pamięci

Na ostatniej stronie testamentu, pod tekstem oblaty, Wydawcy umieścili adnotację „[Dwa podpisy:] J.W.A.”, podczas gdy pełny odczyt pominiętych przez nich adnotacji urzędników kancelarii grodzkiej łuckiej powinien wyglądać następująco: *L[ocus] S[igilli]. J[aśnie] W[ielmożny] A[ugust] Xiążę Korybutt Woroniecki starosta łucki. Correxit Borzęcki. Ex actis Castrensibus Capitanealibus Luceoriensibus Anno 1750 die 27 iunii. Legit cum inducta Karwowski.*

Wyrzykowa kontrola nazw własnych osobowych w dodatku do testamentu Pawła Karola Sanguszki, opublikowanym dopiero w drugim wydaniu, z oryginałem, potwierdza również występowanie wielu niedokładnych lub błędnych odczytów. I tak np. na s. 59 w. 1 jest: „w Zasławie”, powinno

„być: „w Zasławiu”; s. 60 w. 8 jest: „Pana Wielickiego, dworzanina mojego”¹², powinno być: „Pana Tyburcego Wierzbickiego”; s. 60 w. 11 i s. 62 w. 17 jest: „Kniechyńskiego”, powinno być: „Kniehinińskiego”; s. 60 w. 23 i 28 jest: „Puzerele Małe”, powinno być: „Puzyrki Małe”; s. 61 w. 24–26 jest: „wieś Wołkowczyki i wioski, do nich należące niezachowane do księstwa Zasławskiego należące, teraz w aktualnej posesycji mojej będące spod”, powinno być: „wieś Wołkowczynki i wioskę do nich należącą Niczohowkę [Neczajówka – W. F.], do księstwa Zasławskiego należące, teraz w aktualnej possessyi moi będące, spod”.

Jeśli opublikowany został testament Pawła Karola Sanguszki, warto byłoby także wydać rozporządzenie ostatniej woli trzeciej żony Sanguszki, Barbary z Duninów, tym bardziej że wydawcy uwzględnili w pierwszym wydaniu testament Klementyny z Czartoryskich Sanguszkowej, żony Eustachego Erazma, a w drugim dodali także dokumenty dotyczące Klementyny z Sanguszków 1 v. Ostrowskiej, 2 v. Małachowskiej.

Podsumowując powyższe uwagi, można stwierdzić, że waga i ilość błędów oraz uchybień popełnionych przez Wydawców powodują, że trudno uznać omówione wyżej wydawnictwo za udaną publikację naukową, zaś same testamenty sanguszkowskie zasługują na poświęcenie im więcej czasu i uwagi, a tym samym solidniejszą edycję.

Wiesław Filipczyk
Archiwum Narodowe w Krakowie

¹² Nazwiska tego nie ma w *Indeksie osób występujących w Testamentach i pozostałych tekstach źródłowych*, zamieszczonym na końcu książki (wydawnictwo nie zawiera indeksu miejscowości). Nie jest to jedyne przeoczenie, brakuje np. poniżej wymienionych haseł, mimo że czasami te osoby są identyfikowane w przypisach do tekstu źródłowego: Bilski Jarosz s. 201, Dolgierdowie s. 185–186, 188, N. Krystyna s. 201, Polański Franciszek s. 205, Radwański Adam s. 206, Shemachan Maria s. 164, Słotwińska Ewa s. 201, Słotwińska Zofia s. 201, Wereszczaka 206, Wolański Karol s. 24, Zasławski-Ostrogski Dominik s. 198.